

Zbrodnie rozbiorów

Wpisany przez Joseph Conrad

wtorek, 01 maja 2012 11:17 - Poprawiony czwartek, 01 maja 2014 13:55



Historia Polski widziana z perspektywy Pomorza Zachodniego, stwarza nieco inną optykę - patrząc na nią, stajemy się niejako obserwatorami z zewnątrz. Żyjemy przecież na terenach byłych Prus, państwa wrogo nastawionego do Polski, które od początku przyjęło założenie powiększania terytorium i rozbudowy swej potęgi kosztem Polski. Państwa, które zainicjowało rozbiory, wspólnie z rosyjską monarchią, carycą Katarzyną II, Prusaczką urodzoną w Szczecinie.

Podobną optykę, obserwatora z zewnątrz, przyjętą z nieco innej, emigracyjnej perspektywy, prezentuje wybitny polski pisarz angielskojęzyczny, marynista, Joseph Conrad, w napisanym w 1919 roku eseju politycznym "Zbrodnie rozbiorów". Aż dziw bierze, jak mało znana jest dziś ta niezwykła, fenomenalna analiza rozbiorów Polski, jedna z najbardziej wnikliwych jakie powstały. Wyszła spod pióra Polaka, patrioty, mistrza prozy, piszącego jednak z chłodnym dystansem typowym dla brytyjskiej publicystyki. W sposób bezlitosny ujawnia w niej psychologiczne uwarunkowania rozbiorów i metody zacierania śladów, następstwa oraz niebezpieczeństwa dla odrodzonej Polski.

[ZBRODZIA ROZBIORÓW - czytaj cały artykuł](#)

W eseju Conrad stawia m.in. tezę, że "zniszczenie Polski zapewniło bezpieczeństwo Rewolucji Francuskiej. Kiedy bowiem w r. 1795 dokończono zbrodni, Rewolucja okrzepła już i była w stanie bronić się przed siłami reakcji". Ostrzega jednocześnie: "Mało prawdopodobne, by dawni wspólnicy Zbrodni wybaczyli swojej ofierze jej niewygodny i prawie gorszący upór w zachowaniu życia." Zwraca uwagę na pewien - jak sam go określa - komiczny fakt. Kiedy wybuchła pierwsza wojna światowa, zaborcy zaczęli odwoływać się do "niepokonanej duszy narodu" polskiego, tego narodu, którego śmierć wcześniej obwieścili światu. Europa brała wówczas pod uwagę tylko jedną możliwość - oddania losów Polski w ręce caratu: "Była to idea wydania ofiary z dobrodusznym uśmiechem i pewnym siebie zapewnieniem że "wszystko będzie dobrze" w ręce całkowicie niepoprzanego mordercy, który po stu latach gwałtownego podrzynania jej gardła miał teraz ponoć zawrzeć z nią przyjaźń i na mistyczną rosyjską modłę ucałować w oba policzki". Conrad dochodzi do zasadniczego wniosku, z którego nawet dziś nie zawsze zdajemy sobie sprawę: **sprawa Polski dojrzała do korzystnego dla Polaków**

Zbrodnia rozbiorów

Wpisany przez Joseph Conrad

wtorek, 01 maja 2012 11:17 - Poprawiony czwartek, 01 maja 2014 13:55

rozstrzygnięcia dopiero wówczas, kiedy stała się koniecznością moralną

. To z kolei rodzi pewne zobowiązania na przyszłość.

Od czasu napisania "Zbrodni rozbiorów" doszło do kolejnej zbrodni rozbiorów roku 1939, ale też wielkiego konfliktu pomiędzy Rosją i Niemcami i najstraszliwszej wojny, której skutki łagodzone są dzisiaj nowym sojuszem gospodarczym i energetycznym. Polska zaś, stała się członkiem tego samego sojuszu gospodarczego i militarnego, którego jednym z najważniejszych uczestników są Niemcy, ale i mocarstwa zachodnie - Francja i Wielka Brytania - w których siłę moralną tak wierzył Conrad, uznając, że w tej części Europy, nosicielem tej tradycji jest Polska. Czy można zatem uznać, że ziszczyły się już słowa Conrada: "Jedyną drogą, jaka odrodzonej Polsce pozostaje, jest opracowanie, wprowadzenie w życie i utrzymanie możliwie najpoprawniejszego systemu stosunków politycznych z sąsiadami, dla których istnienie Polski musi być upokarzającą zniewagą"? Zachęcamy naszych Czytelników do refleksji w kolejne Święto Konstytucji 3 Maja. **(ah)**

[ZBRODNIA ROZBIORÓW - czytaj cały artykuł](#)